



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Jakość słowa w wystąpieniach publicznych - spostrzeżenia poczynione okiem logopedy

Author: Natalia Moćko

Citation style: Moćko Natalia. (2015). Jakość słowa w wystąpieniach publicznych - spostrzeżenia poczynione okiem logopedy. W: I. Loewe, E. Tyc, A. Kalisz (red.), "Dyskurs autopromocyjny i jego współczesne odsłony. T. 1" (S. 19-27). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Natalia Moćko

Katowice

Jakość słowa w wystąpieniach publicznych — spostrzeżenia poczynione okiem logopedy

Wstęp

Kiedy konsument sięga w supermarkecie po produkt, którego wcześniej nie używał, zwykle oprócz kryterium ceny kieruje się także wyglądem danego produktu, a zatem opakowaniem. Kiedy ocenie podlega podana w restauracji potrawa, brana jest również pod uwagę forma podania i walory estetyczne. Kryterium przekazu określonych treści staje się w ostatnim czasie istotnym zagadnieniem, rozpatrywanym z punktu widzenia przemian kulturowych. Ikoniczność przekazu jest zagadnieniem poruszonym przy okazji badań nad językiem młodzieży czy dyskursem współczesnych mediów. Czy podobne właściwości ma przekaz docierający do nas kanałem słuchowym? Czy określony sposób realizacji słownej ma wpływ na autopromocję?

Autopromocja

Łatwo powiązać pojęcie autopromocji z innymi pojęciami, które możemy wpisać w dyskurs współczesności. Będą nimi zwłaszcza *telewizja* i *internet* (a zatem bardziej ogólnie — *media*), ale także dziedziny nauki analizujące narzędzia i strategie związane z promowaniem, „sprzedawaniem” siebie. Te dziedziny to m.in.: ekonomia, socjologia, politologia. O występowaniu terminu w sąsiedztwie

wymienionych pojęć może świadczyć występowanie *autopromocji* w korpusach języka polskiego¹:

Wynika z tego, iż film, rozrywka, **autopromocja**, reklama zajmują obecnie 80% czasu antenowego.

Sprawozdanie z 58. posiedzenia Senatu RP część 2, wersja robocza, 4. kadencja

Autopromocja, autoprezentacja, kreacja wizerunku — te pojęcia już na stałe wpisały się do słownika współczesnej polszczyzny. Dobrze skonstruowany wizerunek pomaga odnieść sukces. Jest coraz bardziej niezbędny, by dostać przyzwoitą pracę.

„Polityka” 2004, nr 2437

Znany w świecie reklamy jako twardy negocjator i energiczny producent. Przez ostatnie dwa lata odpowiadał w TVN za marketing i **autopromocję** oraz informatykę i Internet.

„Przekrój” 2001, nr 2922

Autopromocja będzie tym samym ściśle związana z: *wizerunkiem*, *prezencją* czy chętnie używanym w mediach pojęciem *image*. Powiązanie autopromocji i określeń stosowanych w mediach wpływa na częste kojarzenie autopromocji z estetycznym wyglądem dostosowanym do standardów kreowanego przez telewizję wizerunku celebrytów, polityków, dziennikarzy itd. Badaczy różnych aspektów wystąpień publicznych będą interesować odmienne aspekty prezentacji wizerunku. Niniejsze opracowanie poświęcone jest jakości słowa w wystąpieniach osób publicznych oraz postaci znanych ze szklanego ekranu, tym samym — analizie pojawiających się zaburzeń i wad wymowy oraz rozważaniom na temat ich możliwego wpływu na autopromocję postaci.

Diagnoza logopedyczna

Zainteresowanie słowem w komunikacji werbalnej, a zatem warstwą operowania dźwiękiem i jakością owego dźwięku, jest związane z powszechnym wśród logopedów i badaczy języka przekonaniem o tym, że „nasze powodzenie w różnych sytuacjach w dużej mierze zależy od tego, na ile umiemy wykorzystać możliwości zawarte w mowie” (GAJDA, 2003:12). Mowa staje się filtrem, który zostaje nałożony na nasz odbiór, dlatego:

¹ Ilustracja materiałowa w artykule pochodzi z wyszukiwarki korpusowej PELCRA dla danych Narodowego Korpusu Języka Polskiego oraz korpusu PWN.

Możemy [...] przypuszczać, że język nas w jakimś stopniu definiuje — decyduje o sposobie, w jaki jesteśmy postrzegani. Jeśli porozumiewamy się w sposób zrozumiały dla otoczenia, czyli za pomocą języka przyjętego przez ogół zbiorowości, do której należymy, będziemy odbierani w sposób pozytywny, natomiast utrudnienia w posługiwaniu się mową mogą napotkać zaburzenia w komunikacji, a w efekcie mogą mieć wpływ na negatywny odbiór ze strony otoczenia.

MOĆKO, WĘSIERSKA, [w druku]

Tym samym odbiór naszego wizerunku zależy od umiejętności mających charakter biologiczny (budowa naszego aparatu artykulacyjnego, prawidłowe słyszenie) oraz społeczno-psychologiczny (w uproszczeniu rozumiany jako to, co jesteśmy w stanie wypracować dzięki ćwiczeniom). Oba aspekty mają wpływ na prowadzone w ramach *diagnozy logopedycznej* (z greckiego — *diagnosis* — ‘rozpoznanie’) badanie *sprawności artykulacyjnej i komunikacyjnej* rozumianej jako

umiejętność posługiwania się językiem w różnych sytuacjach życia społecznego, uwzględnia ona umiejętność doboru środków językowych do intelektualnych możliwości odbiorcy i jego społecznej pozycji, do tematu wypowiedzi i miejsca jej powstania, a także odpowiednio do tego, jakie emocje chce przekazać osoba będąca twórcą wypowiedzi.

GACKA, 2012: 33

Sama diagnoza jest związana z badaniem wielu poziomów wypowiedzi, rozpoczyna się zaś od:

ustalenia inwentarza zaburzonych zachowań językowych, zakłócających proces porozumiewania się [...]. Ocena językowej sprawności systemowej prowadzona jest na dwóch poziomach: mówienia i rozumienia.

Badanie mówienia (nadawania mowy), czyli sprawności systemowej na poziomie fonologicznym, morfologicznym i składniowym, obejmuje:

- aspekt fonetyczny — ustalenie zasobu dźwięków,
- aspekt leksykalny — określenie zasobu słownictwa czynnego,
- aspekt gramatyczny — ocenę umiejętności stosowania form fleksyjnych, budowania struktur zdaniowych,
- aspekt ekspresyjny — badanie płynności i prozodii mowy.

[...]

Ogólna ocena systemowej sprawności językowej to także badanie kompetencji komunikacyjnych na trzech płaszczyznach:

- sytuacyjnej (to ustalenie, czy badany potrafi dostosować swoją wypowiedź do odbiorcy i sytuacji komunikacyjnej),
- społecznej (to określenie, czy badany potrafi dostosować swoją wypowiedź do społecznej rangi adresata, a pośrednio również do sytuacji komunikacyjnej),
- pragmatycznej (to ocena, czy badany jest w stanie osiągnąć założony przez siebie cel wypowiedzi).

WĘSIERSKA, 2013: 67—68

Diagnoza ma na celu wyłonienie na drodze obserwacji zaburzeń i wad (niezgodności z normą) w wypowiedzi, która podlega analizie. Łatwo zauważyć, że elementem badania jest ocena wypowiedzi pod kątem dostosowania do kryterium: poprawności, celowości, dostosowania oraz fortunnosci. Dzięki spełnieniu tych założeń przekaz jest jasny, a percepcja komunikatu pozostaje niezaburzona. W podobny sposób czynniki wpływające na percepcję mowy określa logopedia artystyczna, której przedmiot stanowi analiza ortofoniczno-estetyczna tekstów wygłaszanych publicznie (MICHAŁOWSKA-ROZHIN, 1991). Do wspomnianych czynników należą: „m.in. cechy prozodyczne [...] oraz staranność artykulacyjna, rytmizacja wypowiedzi, gesty foniczne” (ADAMISZYN, WALENCIK-TOPIŁKO, 2003: 813).

Analiza wypowiedzi

Nawet pobieżna analiza wypowiedzi postaci występujących w mediach ujawnia nieprawidłowości na poziomie wspomnianych wcześniej czynników. Do najczęstszych z nich należą uchybienia w zakresie *staranności artykulacyjnej*, a zatem: nieprawidłowa realizacja jednej lub wielu głosek języka polskiego (zwykle zaobserwować możemy nienormatywną realizację głoski [r] oraz głosek trzech szeregów² — ciszącego [ś, ź, ć, ź], syczącego [s, z, c, 3] oraz szumiącego [ś, ź, ć, ź]. Tego typu nieprawidłowości są zwykle możliwe do uchwycenia nawet przez laika w dziedzinie logopedii. To dlatego mowa premiera Donalda Tuska czy Jarosława Kaczyńskiego — osób publicznych — jest uznawana za charakterystyczną i często oceniana jako niestaranna. Warto jednak pamiętać, że czasem nienormatywna³ realizacja wspomnianych głosek może być związana z właściwościami aparatu artykulacyjnego, np. z uzębieniem. Taka sytuacja ma miejsce podczas analizy wypowiedzi aktora Tomasza Karolaka, który w sposób charakterystyczny realizuje głoski wspomnianych już trzech szeregów ze względu na diastemę, czyli przerwę w szeregu zębowym odpowiedzialną za inny przepływ powietrza podczas fonacji.

Druga z wymienionych cech — *rytmizacja wypowiedzi* — jest związana z „umiejętnością manipulowania siłą głosu i wysokością tonu. Można w ten sposób eksponować określone treści wypowiedzi, ożywiając jednocześnie tok mówienia” (ADAMISZYN, WALENCIK-TOPIŁKO, 2003: 813). Umiejętne rytmizowanie ma wpływ na komfort odbioru wypowiedzi. Dobrym przykładem w tym

² Klasyfikacja głosek w myśl podziału na szeregi jest właściwa dla logopedii (por. DEMEL, 1996; STYCZEK, 1981).

³ Normatywność głosek tworzona jest w oparciu o cechy głosek (por. OSTASZEWSKA, TAMBOR, 2000).

względnie jest charakterystyczny sposób wypowiadania się posłanki Joanny Senyszyn, w przypadku której wysokość tonu (ale także inne cechy prozodyczne) nie ułatwiają odbioru dłuższych wypowiedzi, ponieważ cechuje je przesadna wysokość i drżenie.

Konieczność tworzenia wypowiedzi na potrzebę chwili przez osoby występujące w telewizji sprawia, że możliwość namysłu, zaplanowania wypowiedzi, a tym samym jej organizacji ulega skróceniu, a — co za tym idzie — pojawiają się *gesty foniczne*, czyli wtrącenia

(typu: *eee, mmm, yyy*, zwane też czasem „jękami namysłu”), stosowane przez mówiącego w celu wypełnienia czasu potrzebnego na sformułowanie myśli, czynią wypowiedź nieczytelną i utrudniają jej odbiór. Funkcjonują podobnie jak pojawiające się w tekście wtrącenia refreniczne, np. *prawda, no, wiesz, rozumiesz* itp. Dlatego też — z myślą o odbiorcy — należy ich unikać, mając na względzie konieczność optymalnego ułatwienia mu recepcji nadawanego komunikatu, a także dbałość o estetykę przekazu.

ADAMISZYN, WALENCIK-TOPIŁKO, 2003: 814

Użycie gestów fonicznych jest charakterystyczne w mowie polityków, prezydentów telewizyjnych oraz aktorów wypowiadających się bezpośrednio, ale również księży, wykładowców, nauczycieli oraz osób związanych z życiem publicznym. Stosowanie tego typu wypełnień czasu namysłu nad wypowiedzią bywa nieuświadomione i może stanowić element częściej lub rzadziej pojawiający się w wypowiedzi. Co zrozumiałe — częste stosowanie gestów fonicznych i *wtrąceń refrenicznych* jest uciążliwe dla odbiorcy. Taka organizacja wypowiedzi może także być właściwa dla osób nieużywających na co dzień polszczyzny jak polsko-amerykańska modelka i aktorka — Joanna Krupa, której wypowiedzi cechuje, poza wspomnianymi wtrąceniami, również chaotyczność.

Do prawidłowego odbioru komunikatów słownych niezbędne jest także umiejętne stosowanie *cech prozodycznych* „będących atrybutami nie pojedynczych głosek, lecz sylab lub ciągów sylab i zapewniających odpowiednią segmentację i rytmizację wypowiadanego tekstu. Komponują się one zazwyczaj w wypowiedzi w taki sposób, że pewna jej część jest specjalnie wyróżniana” (ADAMISZYN, WALENCIK-TOPIŁKO, 2003: 814). Mariusz Max Kolonko — polski dziennikarz, publicysta, prezenter i producent filmowy, jak i były korespondent Telewizji Polskiej — jest przykładem osoby wystawionej przez długi czas na ekspozycję języka obcego i pozostającej pod wpływem charakterystycznych dla tego języka cech prozodycznych przeniesionych następnie na wypowiedzi w języku polskim. Znamienne są stosowane przez dziennikarza właściwości akcentowania i intonowania wypowiedzi niezgodnie z polską normą językową.

Jakość wystąpień publicznych przekłada się na komfort odbioru wypowiedzi, jest również odpowiedzialna za autopromocję, bo zostaje wpisana w wizerunek postaci z życia publicznego. Negatywne postrzeganie postaci (polityka, dzienni-

karza, aktora itp.) może stanowić pochodną zaburzeń i wad wymowy, będących elementarnym składnikiem odbioru komunikatu werbalnego. Warto jednak zastanowić się nad tym, dlaczego nie zawsze przeszkadza nam odchodzenie od zasad prawidłowej, starannej, zgodnej z normą i wszelkimi cechami poprawności wypowiedzi? Być może zdarzają się takie postaci, których niepoprawna realizacja słowna wypowiedzi jest mimo wszystko postrzegana w sposób pozytywny?

Czy można przekuć wady na zalety?

Każdy, kto choć raz oglądał filmy pełnometrażowe przeznaczone dla najmłodszych odbiorców i wyświetlane w kinach w ciągu ostatnich piętnastu lat, miał okazję, by się przekonać, że wady i zaburzenia wymowy mogą być charakterystyczne dla wypowiedzi ulubionych postaci z bajek. To, co drażni podczas słuchania polityków, dziennikarzy i aktorów, nie jest uciążliwe, gdy w telewizji słyhać: Kaczora Donalda, kota Sylwestra, myśliwego Elmera — postaci ze *Zwariowanych melodii*, Sida z *Epoki lodowcowej*, Króla Juliana z *Madagaskaru*, Złomka z *Aut*. Nieprawidłowa realizacja na poziomie fonetycznym, leksykalnym, gramatycznym i ekspresyjnym staje się cechą wyróżniającą postać, nadającą jej cechy wyjątkowości. Można zatem stwierdzić, że na nasz odbiór ma wpływ to, kto realizuje wypowiedź — czy postać, od której wymaga się rzetelności i powagi, czy taka postać, która została stworzona dla rozrywki. Dodatkowym czynnikiem mającym wpływ na postrzeganie postaci jest ogólny wizerunek, czyli to, czy dana postać budzi sympatię czy nie, a więc psychologiczny aspekt odbioru.

Autoprezentacja jest zatem związana ze sposobem realizacji dźwiękowej wypowiedzi i jej organizacją. Inaczej będzie jednak postrzegana postać z bajki, inaczej osoba związana z życiem publicznym i traktowana jak przedstawiciel społeczeństwa. Jedno jest pewne — „mowa jest dźwiękowym porozumiewaniem się ludzi” (STYCZEK, 1981: 25), tym samym więc stanowi element wizerunku i ma wpływ na to, jak jesteśmy odbierani przez społeczeństwo.

Działania profilaktyczne

W odniesieniu do wizerunku człowieka często można dostrzec określenia związane z *pracą* — *zapracować na swój wizerunek*, *wizerunek efektem ciężkiej pracy*. Nie inaczej jest, kiedy promocja wizerunku dotyczy strony werbalnej. Jakość wystąpień przed publicznością niejednokrotnie zależy nie tylko od wy-

pracowania strategii i sposobów takiego dobrania środków językowych oraz ich zastosowania, aby osiągnąć zamierzony cel, ale i od pokonania własnych słabości i ograniczeń. Droga na szczyt związana z trudnościami w zakresie sprawnej komunikacji została pokazana na dużym ekranie w filmie *Jak zostać królem*, którego premiera miała miejsce w 2010 roku. Historia księcia Yorku — Alberta, a następnie króla Anglii — Jerzego VI, w subtelny sposób przypomina o roli logopedii dla społeczeństwa (KANIA, 2011: 206), pokazując pracę terapeutyczną z pacjentem/klientem borykającym się z niepełnością mowy. Zaburzenie mowy nie jest w przypadku bohatera jedyną trudnością, jaką napotyka w drodze na tron. Niepełność przekłada się na wizerunek przyszłego władcy, stygmatyzując go w oczach własnych i społeczeństwa, przed którym przychodzi mu przemawiać. Film w doskonały sposób obrazuje trudności w zakresie realizacji wypowiedzi, rzutujące na obraz człowieka, a więc i autoprezentację. Książę Albert ostatecznie wygrywa walkę z jękaniem, budując przy tym wizerunek silnego, pewnego siebie i doskonale prezentującego się władcy. Indywidualne podejście terapeutyczne logopedy i determinacja klienta zapewniają sukces terapii. Sprawność językowa (rozumiana w tym wypadku nie tylko jako znajomość systemu, ale i poprawne stosowanie zasad podczas konkretnych realizacji) przekłada się na sprawność komunikacyjną, dzięki pokonaniu lęku przed mówieniem, w logopedii nazywanego *logofobią*, często towarzyszącemu niepełności mowy. Budowa wizerunku jest w tym wypadku ściśle powiązana ze sprawnością wykonawczą w zakresie realizacji wypowiedzi i pokonaniem lęku przed przemawianiem.

Nabywanie sprawności w zakresie prawidłowego posługiwania się językiem, a tym samym stosowania zasad skutecznej komunikacji między ludźmi, jest obecnie promowane już na etapie przedszkolnym. Stąd coraz szerszy wybór literatury polskojęzycznej poświęconej zagadnieniom szerzenia zasad dobrej komunikacji na poszczególnych etapach edukacji (por. WĘSIERSKA, red., 2012; MOĆKO, WĘSIERSKA, red., 2013; KUROS-KOWALSKA, MOĆKO, 2013) i w środowisku specjalistów zajmujących się różnymi dziedzinami nauki związanymi z promocją zdrowia i socjalizacją najmłodszych użytkowników języka. Dużą popularnością cieszą się założenia profilaktyczne możliwe do wdrażania na różnych (zwykle najwcześniejszych) etapach edukacji. Tak rozumiane podejście można podzielić w obrębie logopedii na trzy obszary działań (por. WĘSIERSKA, 2012: 26—27):

1. Profilaktyka pierwszorzędowa, która jest zorientowana na zapobieganie występowaniu zaburzeń, a tym samym oscyluje wokół działań prewencyjnych, szerzenia edukacji logopedycznej na wszystkich etapach edukacji.
2. Profilaktyka drugorzędowa, czyli działania mające na celu jak najszybsze wykrycie nieprawidłowości w mowie, w celu zapobiegania ich konsekwencjom w formie badań przesiewowych prowadzonych na możliwie największej populacji i najwcześniej jak to tylko możliwe, najczęściej więc na etapie przedszkolnym.

3. Profilaktyka trzeciorzędowa, a zatem działania podejmowane w odniesieniu do osób, u których stwierdzono zaburzenia. Profilaktyka ma więc na celu zahamowanie nieprawidłowości mogących się pojawić w wyniku braku oddziaływań, a zatem dalszych negatywnych skutków stwierdzonych już nieprawidłowości.

W ramach wspomnianych negatywnych skutków wymienić należy niedostosowanie społeczne czy logofobię — elementy mające niezaprzeczalny wpływ na budowanie wizerunku człowieka. Można więc stwierdzić, że działania profilaktyczne prowadzone przez logopedów na wszystkich etapach edukacji są ukierunkowane na przyszłą autoprezentację jednostki i powinny odbywać się na podstawie założeń zasad indywidualności podejścia oraz optymalnego dostosowania programu terapeutycznego celem osiągnięcia najlepszego efektu. Jak więc w przypadku diagnozy logopedycznej — podejście logopedy musi być zindywidualizowane — tak i terapia powinna zakładać korekcję wad i zaburzeń wymowy oraz usprawnienie komunikacji z uwzględnieniem możliwości jednostki. Tylko wtedy wady naprawdę zostaną przekute w zalety i — inaczej niż w przypadku ulubionych postaci z bajek — wada czy zaburzenie mowy nie stanie się elementem wyróżniającym (często jednak w większym stopniu stygmatyzującym) postać. Osoba posiadająca trudności na etapie realizacji wypowiedzi nie będzie tym samym ujmowana przez pryzmat konkretnego zaburzenia. Jeden z elementów autoprezentacji — jakość słowa w wystąpieniach publicznych — jest więc równie istotny jak wygląd, gestykulacja oraz reszta składników, których suma stanowi wizerunek człowieka odbierany przez społeczeństwo i oceniany podczas pierwszych kilku sekund odbioru.

Literatura

- ADAMISZYN Z., WALENCIK-TOPIŁKO A., 2003: *Logopedia artystyczna*. W: GAŁKOWSKI T., JASTRZĘBOWSKA G., red.: *Logopedia. Pytania i odpowiedzi*. Opole.
- DEMEL G., 1996: *Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola*. Warszawa.
- GACKA E., 2012: *Wczesna interwencja logopedyczna*. W: PODSTOLEC A., WĘSIERSKA K., red.: *W świecie logopedii. Materiały dydaktyczne*. Katowice.
- GAJDA S., 2003: *Lingwistyczne podstawy logopedii*. W: GAŁKOWSKI T., JASTRZĘBOWSKA G., red.: *Logopedia. Pytania i odpowiedzi*. Opole.
- KANIA J., 2011: *Recenzja filmu Jak zostać królem — The King's Speech*. „Forum Logopedyczne”, nr 19.
- KUROS-KOWALSKA K., MOĆKO N., 2013: *O dobrej komunikacji od podstaw — promowanie pozytywnych zachowań wśród dzieci i młodzieży*. W: MACIASZCZYK P., KALISZCZAK L., red.: *Wyzwania XXI wieku a człowiek i wiedza*. Tarnobrzeg.
- MICHAŁOWSKA-ROZHIN B., 1991: *Kultura słowa jest przedmiotem logopedii*. W: *Przedmiot logopedii*. Lublin.

- MOĆKO N., WĘSIERSKA K., red., 2013: *Profilaktyka logopedyczna w praktyce edukacyjnej*. T. 2. Katowice.
- MOĆKO N., WĘSIERSKA K., [w druku]: *Sytuacja dziecka jękającego się w przedszkolu i w szkole — doniesienia z badań*. W: GUZY A., WÓJCIK-DUDEK M., NIESPOREK-SZAMBURSKA B., red.: *Szkola bez barier. O trudnościach w nauczaniu i uczeniu się*. Katowice.
- OSTASZEWSKA D., TAMBOR J., 2000: *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*. Warszawa.
- STYCZEK I., 1981: *Logopedia*. Warszawa.
- WĘSIERSKA K., 2012: *Profilaktyka logopedyczna w ujęciu systemowym*. W: WĘSIERSKA K., red.: *Profilaktyka logopedyczna w praktyce edukacyjnej*. T. 1. Katowice.
- WĘSIERSKA K. red., 2012: *Profilaktyka logopedyczna w praktyce edukacyjnej*. T. 1. Katowice.
- WĘSIERSKA K. 2013: *Opieka logopedyczna w przedszkolu. Profilaktyka — diagnoza — terapia*. Toruń.

Źródła elektroniczne

- Korpus Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN. Dostępne w Internecie: <http://korpus.pwn.pl/> [data dostępu: 20.02.2015].
- Wyszukiwarka korpusowa PELCRA dla danych Narodowego Korpusu Języka Polskiego. Dostępne w Internecie: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/> [data dostępu: 20.02.2015].

Natalia Moćko

The quality of words in public speeches — observations made by speech therapist

S u m m a r y

The article is an introduction into the subject of public statements as a part of self-presentation. There is also an analysis of the famous people speech created by using speech therapist diagnosis. The author describes the participation of defects and disorders of speech appropriate to the characters from fairy tales and influence of this into the self-presentation.